

□ Madagaskar. Papież Franciszek przekazał 50 tysięcy euro na pomoc dla dotkniętych głodem regionów południa Madagaskaru. Będą one przeznaczone na potrzeby więźniów, w tym odbywających karę więzienia kobiet i ich dzieci. Pomoc finansowa zostanie udzielona 3 placówkom penitencjarnym. Specjalna umowa została zawarta między przedstawicielami władz lokalnych, nuncjuszem apostolskim na Madagaskarze arcybiskupem Paolo Rocco Gualtieri i arcybiskupem Antananarivo Odon Razanakolona po ich wspólnej wizycie w więzieniach.

†

□ Polska. W kościele w Katowicach pobrali się dwie pary bezdomnych. W kilkumiesięcznych przygotowaniach do ślubu pomogli narzeczonemu bracia kapucyni z katowickiego Załęża i siostry „kalkutki”, czyli misjonarki Miłości. W podróż poślubną nowożeńcy pojadą do pięciogwiazdkowego hotelu. Monika i Irek oraz Kasia i Mariusz mieszkają w dramatycznych warunkach. Udało się ich wesprzeć ciepłymi śpiworami i różnymi produktami spożywczymi, a także nawet zamówić obrączki. Do przygotowań i wsparcia byli zaproszeni przyjaciele nowożeńców i darczyńcy.

□ Austria. Ze względu na kolejny lockdown do 17 stycznia wszystkie nabożeństwa w kościołach tego kraju będą się odbywały bez udziału wiernych. Jednak świątynie przez cały dzień będą otwarte na modlitwę indywidualną. Ponadto w dni świąteczne oraz powszednie będzie można w tym czasie sprawować liturgię w niewielkim kręgu osób, przy zachowaniu określonych warunków.

□ Rosja. W działania związane z walką z pandemią koronawirusa włącza się niewielka wspólnota katolików, których w rosyjskim społeczeństwie jest zaledwie 0,5 proc. „Jeśli ze względów bezpieczeństwa nie jest możliwe udanie się do szpitala, staramy się pomagać chorym w ich domach – mówi Paolo Pezzi, arcybiskup Moskwy. – Wierni wzywają nas, ponieważ chcą przyjąć sakramenty, ale także zwyczajnie porozmawiać i się pomodlić. Wznowiliśmy także możliwość uczestniczenia we Mszy przez internet, organizujemy w sieci liczne spotkania modlitewne i formacyjne”.

□ USA. 82-letni pacjent szpitala w Lancaster, w stanie Kalifornia, został zamordowany przez 37-letniego współlokatora szpitalnego pokoju jedynie z tego powodu, że zaczął się modlić. Gdy staruszek-katolik wziął się do modlitwy, morderca chwycił za butlę z tlenem i uderzył nią. Ofiara zmarła z powodu odniesionych obrażeń nazajutrz rano. Sprawcy zbrodni postawiono już zarzut morderstwa z powodu nienawiści do wiary.